

Sygn. akt III Ca 446/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadrys

Sędzia SO Leszek Dąbek

SR del. Marcin Rak (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P. (1) i E. P. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda E. P. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 448/09

1. ***uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3 w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 5.968,08 zł (pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych osiem groszy) i w tej części umarza postępowanie;***
2. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że w miejsce kwoty 485,37 zł zasądza kwotę 1.850 zł (tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych);***
3. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że nie obciąża powodów kosztami procesu;***
4. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach od pozwanego kwotę 227 zł (dwieście dwadzieścia siedem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i odstępuje od obciążania powodów pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych;***
5. ***oddala apelację w pozostałej części;***
6. ***nie obciąża powodów kosztami postępowania odwoławczego;***
7. ***nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 192,60 zł (sto dziewięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym;***

8. odstępuje od obciążania powodów pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt *III Ca 446/13*

UZASADNIENIE

Powodowie domagali się solidarnego zasądzenia na ich rzecz od (...) S.A. w G. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości w okresie od 27 października 1998 r. do 27 października 2001 r., w kwocie 18.000 zł z bliżej określonymi odsetkami. Wysokość rocznego należnego im wynagrodzenia określili na 6.000 złotych. W toku postępowania powodowie zmodyfikowali swoje, precyzując, że dochodzą za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości kwot: 3.515,28 zł z ustawowymi odsetkami za okres od 27 października 1998 r. do 26 października 1999 r.; 3.866,80 złotych za okres od 27 października 1999 r. do 26 października 2000 roku z ustawowymi odsetkami od 27 października 2000 r. do dnia zapłaty; 4.077,72 zł za okres od 27 października 2000 r. do 26 października 2001 r. z ustawowymi odsetkami od 27 października 2001 r. do dnia zapłaty ograniczając zatem swoje żądanie do kwoty 11.459,80 zł i cofając pozew ponad tę kwotę w stosunku do pierwotnego żądania (18.000 zł), a ponadto rozszerzając o żądanie dotyczące dalszych okresów, tj. żądając kwot: 4.148,03 zł za okres od 27 października 2001 roku do 26 października 2002 roku z ustawowymi odsetkami od 27 października 2002 r. do dnia zapłaty oraz 4.183,18 zł za okres od 27 października 2002 r. do 26 października 2003 r. z ustawowymi odsetkami od 27 października 2003 r.

Uzasadniając żądanie podali, że stanowiąca ich własność nieruchomość jest zajęta przez należące do pozwanego urządzenie sieci elektroenergetycznej w postaci betonowego słupa z okablowaniem. Poprzednik prawny pozwanego samowolnie zajął część nieruchomości powodów i włada nią bez tytułu prawnego. Jako podstawę prawną swego roszczenia wskazali art. 230 k.c. w zw. z art. 225 k.c.

Pozwany (...) S. A. w G., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił, że nie jest legitymowany biernie, gdyż został wpisana do KRS po zakończeniu okresu, którego dotyczy roszczenie; podniósł zarzut przedawnienia, z uwagi na ukształtowanie przez powodów roszczenia jako okresowe, a zatem podlegające 3-letniemu okresowi przedawnienia; zakwestionował stawkę wynagrodzenia żądanego przez powodów; podniósł brak podstawy do domagania się przez powodów wynagrodzenia za bezumowne korzystanie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach umorzył postępowanie co do kwoty 6.540,20 zł; zasądził od pozwanego (...) S. A. w G. (jako następcy prawnego (...) S.A. w G.) na rzecz powodów solidarnie kwotę 485,37 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2009 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i obciążył powodów kosztami postępowania zasądzając od nich na rzecz pozwanego tym tytułem kwotę 2.417 zł oraz nakazując pobrać od nich na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 1.689,81 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

o.o.i. Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że powodowie są właścicielami nieruchomości położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy w Katowicach prowadzi KW nr (...). W dacie nabycia nieruchomości przez powodów była to działka niezabudowana z posadowionym na niej słupem z okablowaniem – liniami napowietrznymi i podziemnymi. Przebieg linii nie uległ zmianie. Siedem linii napowietrznych podtrzymywanych jest przez betonowy słup i przebiega wzdłuż dłuższego boku nieruchomości, przylegającego do ulicy. W latach 1998 – 2001 wzdłuż płotu pod liniami energetycznymi znajdowały się krzewy i drzewa iglaste zasadzone przez powodów. Nad narożnikiem nieruchomości przebiegały dwa przewody energetyczne podtrzymywane przez słupy znajdujące się na sąsiednich nieruchomościach. Pod tymi liniami istniał garaż murowany. Linia przebiegająca wzdłuż płotu położona była w odległości 0,90 m od granicy działki, wzdłuż drogi gminnej. Jej długość wynosiła 45 metrów, a rozstaw przewodów skrajnych - 0,35 m. Powierzchnia

zajęta przez słup i obszar pod tymi liniami wynosiła łącznie 115,88 m². Linia napowietrzna przebiegająca ukosem w północno – zachodniej części działki obejmowała obszar 30,59 m². Powierzchnie te uwzględniały strefy ochronne – strefy ograniczonego użytkowania o szerokości 1,50 m. Przebieg fragmentu linii energetycznych wzdłuż płotu w niewielkim stopniu ograniczał korzystanie z nieruchomości.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowić powinno iloczyn wartości 1m² gruntu w poszczególnych latach (W1), powierzchni zajętej przez korzystającego w sposób bezumowny - powierzchnia wyłączona z eksploatacji (P), współczynnik rynkowy relacji stawki czynszu dzierżawy do wartości rynkowej gruntów użytkowanych przez dzierżawcę, wyłącznie do swoich celów gospodarczych (u) i współczynnika uwzględniającego sposób korzystania z zajętej części działki gruntu przez właściciela nieruchomości i przez przedsiębiorstwo przesyłowe (k).

Sąd Rejonowy ustalił też, że (...) S.A. w G. (poprzednio (...) S.A. w G.) jest następcą prawnym (...) S.A. w G.. Urządzenia służące do przesyłu energii – słup energetyczny i linie energetyczne przechodzące nad nieruchomością powodów, w okresie od 1 stycznia 1998 roku do 30 czerwca 2007 r. stanowiły własność (...) S.A. i zostały przejęte przez (...) S.A. (aktualnie (...) S.A.) z dniem 1 lipca 2007 r. Pismem z 8 grudnia 2003 r. powodowie zwracali się do (...) S.A. w G. o zawarcie umowy regulującej zasady odpłatnego korzystania z ich gruntu. Wniosek ten nie został uwzględniony.

Ustalając powyższe Sąd Rejonowy uznał, że powództwo okazało się zasadne w części. Infrastruktura energetyczna, z której przebiegiem powodowie wiązali swoje roszczenie stanowiła własność pozwanego, który nie posiadał tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powodów. Według Sądu Rejonowego pozwany jako następca prawny (...) S.A. w G., którego własność urządzenia te stanowiły w okresie od 1998 do 2001 roku, na zasadzie art. 55⁴ k.c. ponosił odpowiedzialność za zobowiązania poprzednika prawnego.

Sąd Rejonowy uznał też, że roszczenia określone w art. 224 i 225 k.c. przysługują właścicielowi niezależnie od realizacji roszczenia windykacyjnego.

Za niezasadny uznał zarzut jakoby roszczenie powodów miało charakter okresowy i jako takie ulegać miało trzyletniemu przedawnieniu. Okresowej płatności wskazanego świadczenia nie przewidują bowiem ani przepisy ustawy ani też nie zostało w taki sposób ukształtowane z woli stron, skoro istniejący stosunek nie posiadał charakteru umownego. Zastosowanie znajdował zatem ogólny, dziesięcioletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. Wobec tego zarzut przedawnienia uznał za skuteczny jedynie w zakresie roszczeń za okres przed 30 kwietnia 1999 roku, to jest dziesięciu lat przed wniesieniem pozwu.

Rozważając o wysokości spornego wynagrodzenia Sąd Rejonowy wywiódł, że jest ono uzależnione jest od dwóch czynników, tj. zajętej powierzchni nieruchomości oraz stawki należnej z tego tytułu za metr kwadratowy zajętej nieruchomości, która z kolei wynika m. in. ze sposobu korzystania – całkowitego pozbawienia możliwości korzystania z nieruchomości lub jej ograniczenia. W tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na wnioskowanym przez powodów dowodzie z opinii biegłego. W ostatecznym wyliczeniu inaczej aniżeli biegły przyjął jednak współczynnik korygujący (k) dotyczący sposobu korzystania z nieruchomości i zakresu ingerencji przez każdą ze stron. Ustalił go bowiem na poziomie 0,2 dla całej nieruchomości, to jest zarówno dla części zajętej w narożniku działki (gdzie znajdował się garaż) jak i wzdłuż ogrodzenia. W tym drugim przypadku Sąd Rejonowy miał na uwadze, że współczynnik korekcyjny określa stopień ingerencji przedsiębiorstwa przesyłowego w prawo własności nieruchomości i jego przyjęcie na poziomie 0,5 oznaczałoby uznanie, iż każda ze stron korzystała w przedmiotowym okresie w takim samym stopniu z tej części nieruchomości. Uwzględniając usytuowanie przedmiotowej części nieruchomości – wzdłuż drogi – właściwie wykluczony był inny sposób zagospodarowania nieruchomości aniżeli uczynili to powodowie, także z uwagi wyłączenia przewidziane w ustawie z dnia 21 marca 1985 r. (j.t. Dz. U. z 2004, Nr 204, poz. 2086 ze zm.) o drogach publicznych.

Ostatecznie, po przeliczeniu Sąd Rejonowy uznał, że łączna kwota wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z gruntu powodów w okresie od 30 kwietnia 1999 r. do 27 października 2001 r. wyniosła 485,37 zł.

Wobec nieuiszczenia przez powodów zaliczki na opinię biegłego celem ustalenia wysokości spornego wynagrodzenia za okres od 27 października 2001 roku do 26 października 2003 roku, Sąd Rejonowy w trybie art. 130⁴ k.p.c. dowód ten pominął. Skutkowało to uznaniem że niewykazany został pierwszy z elementów kalkulacji wynagrodzenia, to jest wartość nieruchomości w tym okresie. W konsekwencji roszczenie w tym zakresie Sąd Rejonowy uznał za niewykazane.

W części, w jakiej powodowie skutecznie cofnęli pozew Sąd Rejonowy umorzył postępowanie, a to na podstawie art. 355§2 k.p.c.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego tego wyroku wnieśli powodowie zarzucając:

- naruszenie art. 123 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że roszczenie za okres od 27 października 1998 roku do 29 kwietnia 1999 roku uległo przedawnieniu, podczas gdy bieg terminu przedawnienia został przerwany złożeniem w dniu 27 października 2008 roku, do Sądu Rejonowego w Gliwicach wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, który to wniosek zarejestrowany został pod sygn. I Co 4303/08,

- naruszenie art. 481 k.c. i art. 455 k.c. poprzez przyjęcie, że odsetki od wynagrodzenia za bezumowne korzystanie należne powodom należą się dopiero od dnia doręczenia pozwu, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do przyjęcia, że odsetki te należą się od daty wymagalności każdego z okresów korzystania, nadto w tym zakresie zarzucili naruszenie art. 328§2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do tej kwestii,

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że brak jest podstaw do żądania wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej stawkom wynikającym z uchwały Zarządu Miasta K. nr 316/99 oraz naruszenie art.328§2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku do argumentów powodów w tym zakresie,

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez dowolną, bezkrytyczną ocenę opinii biegłego i oparcie na niej rozstrzygnięcia mimo jej wadliwości, niejasności i sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym oraz naruszenie art.328§2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku do zarzutów powodów do opinii w sposób wybiórczy i pobieżny,

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez niezasadne obniżenie przez Sąd Rejonowy obniżenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie oraz poprzez przyjęcie, że urządzenia pozwanego w małym stopniu ograniczają możliwości korzystania z nieruchomości powodów,

- naruszenie art.316§1 k.p.c. poprzez pominięcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego to jest pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w K. z dnia 25 marca 2008 roku oraz uchwał Rady Miasta K. oraz naruszenie art.328§1 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd do tego materiału;

- naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez uznanie za nieistotne dowodów wnioskowanych przez powodów to jest umów jakie zawiera pozwany w zakresie korzystania z cudzych gruntów pod lokalizację swoich urządzeń,

- niezasadne oddalenie powództwa za okres od 28 października 2001 roku do 26 października 2003 roku,

W odrębnym piśmie procesowym nazwanym zażaleniem powodowie zakwestionowali orzeczenie o kosztach procesu zarzucając:

- niezasadne obciążenie ich kwotą 417 złotych stanowiącą opłatę od rozszerzonego powództwa, albowiem w ich ocenie powództwo zostało rozszerzone jedynie o kwotę 1.791,01 złotych, która powinna być podstawą naliczenia opłaty,
- naruszenie art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie oraz art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 u o k.s poprzez ich niezastosowanie.

Formułując te zarzuty domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie ostatecznie sprecyzowanego powództwa oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przede wszystkim zaznaczenia wymaga, że na zawarte w wyroku postanowienie o kosztach procesu stronie nie przysługują dwa środki zaskarżenia: apelacja od całego wyroku i zażalenie na postanowienie o kosztach. Ma ona możliwość wniesienia albo apelacji od całego wyroku albo zażalenia na postanowienie o kosztach. Wniesienie apelacji niweczy dopuszczalność zażalenia na postanowienie o kosztach procesu zawarte w wyroku i to niezależnie od kolejności wniesienia każdego z tych środków odwoławczych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, III CZP 15/13, Lex nr 1324306).

Zatem zawarte w odrębnym piśmie procesowym powodów zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy rozpoznawał łącznie z apelacją.

Przechodząc do oceny jej zasadności wskazać trzeba, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w części obejmującej tytuł prawny powodów do nieruchomości, zabudowania jej budynkiem jednorodzinny, posadowienia i przebiegu przez nią elementów sieci elektroenergetycznej oraz podmiotów, których własność elementy te stanowiły, nie były w sprawie sporne. W postępowaniu odwoławczym nie była też kwestionowana powierzchnia zajętej na ten cel nieruchomości powodów, która została ustalona przez Sąd Rejonowy za niekwestionowaną ostatecznie w tej części opinią biegłej D. G.. Poza sporem pozostawało nadto, że strona pozwana nie wykazała okoliczności pozwalających na stwierdzenie, iż w okresie, którego dotyczyło żądanie pozwu, przysługiwało jej takie uprawnienie do władania nieruchomością, które wyłączałyby możliwość żądania przez powodów wynagrodzenia. Wreszcie nie budziło wątpliwości następstwo prawne podmiotów występujących kolejno w charakterze pozwanych, względem podmiotu, który korzystał z nieruchomości powodów w okresie obejmującym żądanie pozwu. W tym ostatnim aspekcie uzupełniającego ustalenia wymagało, że z uwagi na kolejne przekształcenia po stronie pozwanej, podmiotem, który aktualnie przejął sporne elementy sieci elektroenergetycznej oraz zobowiązania dochodzone pozwem, był (...) S.A. w K.. Spółka ta przejęła w trybie art. 492§1 pkt 1 k.s.h. wymienioną w zaskarżonym wyroku (...) S.A. w G., a tym samym jako legitymowana biernie, wstąpiła do procesu.

Odnosząc się do powielanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 328§2 k.p.c. Sąd Okręgowy zarzut ten uznał za niezasadny. Wszak obszerne uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera wszystkie elementy pozwalające na dokonanie instancyjnej oceny rozstrzygnięcia. Tylko w sytuacji gdyby kontrola taka z uwagi na oczywiste braki uzasadnienia nie była możliwa, zarzut naruszenia 328§2 k.p.c. mógłby okazać się zasadny.

Chybionym był także zarzut naruszenia art. 123§1 k.p.c. opierający się na twierdzeniu o pominięciu przez Sąd Rejonowy faktu przerwania biegu przedawnienia roszczenia z uwagi na wstąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Wszak na okoliczność tą i dowód na jej poparcie powodowie powołali dopiero w postępowaniu odwoławczym, co uznać należało za spóźnione w świetle art. 381 k.p.c. uprawniającego sąd odwoławczy do pominięcia nowych faktów i dowodów, których strona pomimo możliwości nie zgłosiła w postępowaniu przed sądem I instancji. Powodowie niewątpliwie mieli możliwość udowodnienia przed Sądem Rejonowym, że bieg terminu przedawnienia roszczenia został przerwany. Z możliwości tej nie skorzystali, a usprawiedliwieniem ich zaniechania w tym zakresie nie może być podnoszony w piśmie z dnia 3 sierpnia 2013 roku, brak świadomości co do ich obowiązków procesowych. Istotnym jest nadto, że z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej znajdującego się w aktach I Co 4303/08 Sądu

Rejonowego w Gliwicach, nie wynika za jaki okres powodowie domagali się wynagrodzenia w tamtym postępowaniu, co także stanowiło przeszkodę do uwzględnienia omawianego zarzutu apelacji i czyniło zasadnym oddalenie przez Sąd Rejonowy powództwa za okres od 27 października 1998 roku do 29 kwietnia 1999 roku.

Nie mógł też zyskać akceptacji zarzut niezasadnego oddalenia powództwa za okres od 28 października 2001 roku do 26 października 2003 roku, z uwagi na nieuiszczenie przez powodów zaliczki na wnioskowany przez nich dowód z opinii biegłego. Wszak wniosek o dowód z opinii biegłego m. in. na okoliczność ustalenia wynagrodzenia w tymże okresie powodowie złożyli w piśmie z dnia 2 listopada 2011 roku (k. 254), a następnie zignorowali wezwanie Sądu do uiszczenia zaliczki na czynności biegłego zawierające rygor pominięcia dowodu (k. 329, k. 331). Zatem usprawiedliwioną w świetle art. 130⁴§5 k.p.c. było postanowienie Sądu Rejonowego o pominięciu dowodu w tym zakresie. W konsekwencji, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, roszczenie powodów za ten okres uznać należało za nieudowodnione, co z kolei przemawiało za zasadnością rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w opisaney części zwłaszcza, że wysokość roszczenia była między stronami sporna.

Prawidłowo ocenił też Sąd Rejonowy kiedy roszczenie o zapłatę wynagrodzenia określonego w art. 225 k.c. w zw. z art. 224§2 k.c. staje się wymagalne. Natura tego tzw. roszczenia uzupełniającego jest przybliżona do roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, co sprawia, że staje się ono wymagalne po wezwaniu do zapłaty. Starannie dbający o swoje interesy właściciel winien wzywać korzystającego do zapłaty wynagrodzenia przez co - w wypadku niezastosowania się do takiego żądania - nabywa roszczenie odsetkowe, kompensujące skutki opóźnienia w spełnieniu świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 roku, I CSK 669/11, OSNC 2013/3/38, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2007 roku, I ACa 419/06, Lex nr 446237, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, I ACa 527/13, Lex nr 1378709). Nie może przy tym budzić wątpliwości, że wezwanie do zapłaty musi w takim przypadku precyzować żadaną kwotę i okres za jaki płatność powinna nastąpić, tylko bowiem wtedy dłużnik ma świadomość wysokości świadczenia, z którego powinnością spełnienia musi się liczyć, co z kolei uzasadnia naliczanie odsetek zgodnie z art. 481 k.c.

Oceniając zasadność pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów zmierzających do podważenia zastosowanej przez Sąd Rejonowy metodologii wyceny, z uwagi na ich mnogość i wzajemne powiązanie, Sąd Okręgowy za zasadne uznał łączne odniesienie się do nich.

W tym aspekcie nie mogło budzić wątpliwości, że pozwany zobowiązany był do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów, w okresie od 30 kwietnia 1999 roku do 27 października 2001 roku, w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że posiadanie opisaney służebności przybiera taką postać, że nie pozbawia w zupełności faktycznego władztwa właściciela nad nieruchomością obciążoną. Dlatego muszą zawodzić kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oparte wyłącznie na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy gruntu, które są adekwatne w sytuacjach, kiedy wynajmujący lub wdzierżawiający zostają zupełnie pozbawieni fizycznego władztwa nad rzeczą. W ramach obiektywnych kryteriów można natomiast zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności. Wynagrodzenie za takie korzystanie z nieruchomości powinno być więc ustalone proporcjonalnie do stopnia ingerencji w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości i w takim kontekście mieć na względzie szkodę właściciela z uszczuplenia prawa własności. Istotne jest nadto aby suma wynagrodzenia nawet w odległej perspektywie czasowej nie przekraczała wartości obciążonej nieruchomości – jeżeli ze względu na stopień ingerencji, pomimo istnienia urządzeń nieruchomość pomimo ich posadowienia może być nadal wykorzystywana przez właściciela. Wskazówką powinien być także sposób wykorzystywania pozostałej części nieruchomości, a także to czy możliwość zabudowy części nieruchomości, przez które przebiega infrastruktura przesyłowa jest wyłączona, nie tylko z uwagi na istnienie urządzeń ale też ze względu na inne okoliczności i uwarunkowania prawne. Nie sposób też pominąć, że przedsiębiorca za pośrednictwem urządzeń przesyłowych realizuje cele społeczne w odniesieniu do dostarczania energii elektrycznej, wody czy paliw, także właścicielowi nieruchomości obciążonej, że doprowadzenie tych nośników tysiącom osób musi

odbywać się za pomocą urządzeń przesyłowych, które posadzić trzeba na wielu gruntach stanowiących własność osób trzecich. Nade wszystko wynagrodzenie powinno być odpowiednie, a zatem ustalane każdorazowo indywidualnie i dostosowane do okoliczności istotnych w danej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 444/09, Lex nr 578038, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 roku, V CSK 190/11, Lex nr 1212828 i z dnia 9 października 2013 roku, V CSK 491/12, Lex 1394096).

Przedstawione założenia sprawiały, że wykorzystana przez Sąd Rejonowy opinia biegłej D. G. nie mogła stanowić podstawy ustalenia spornego wynagrodzenia skoro jednym z kryteriów wyliczeń były stawki czynszu dzierżawnego, które to kryterium – zgodnie z powołanym orzecznictwem – uznać należało za zawodne.

Wobec tego Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe, w toku którego dopuścił dowód z opinii innego biegłego. Wyznaczony w postępowaniu odwoławczym biegły K. K. ustalił wartość wynagrodzenia w oderwaniu od stawek czynszu dzierżawnego, obliczając je na podstawie wartości zajętej części nieruchomości w poszczególnych okresach, stopy kapitalizacji obliczonej w oparciu o dane z rynku kapitałowego, a także przy uwzględnieniu współczynnika współkorzystania (k. 506-520, k. 567-568).

Metodologia doboru kryteriów wyliczenia odszkodowania przez biegłego K. K. nie była co do zasady kwestionowana przez strony. Także i Sąd Okręgowy uznał ją za miarodajną w tej części. Uwzględniając jednak częściowo zasadne zarzuty pozwanego w części dotyczącej zawyżenia przez biegłego współczynnika współkorzystania, za zasadne uznał jednak Sąd Okręgowy skorygowanie wniosków biegłego w tym zakresie, co w konsekwencji prowadzić musiało do przyjęcia odmiennej niż wynikająca z opinii biegłego wartości wynagrodzenia.

Biegły przyjął ten współczynnik na poziomie 0,6 argumentując, że zarówno poprzednik prawny pozwanego jak i powodowie współkorzystali z nieruchomości w równym zakresie. Taki zakres korzystania z nieruchomości powodów przez przedsiębiorcę przesyłowego wynikał w ocenie biegłego z faktu stałego przesyłania energii oraz zupełnego pozbawienia powodów z możliwości korzystania z tej części nieruchomości, na której posadowiony jest słup podtrzymujący przewody.

Współczynnik współkorzystania z nieruchomości na takim poziomie uznać jednak należało za znacznie zawyżony. W istocie bowiem wyłączenie możliwości korzystania z nieruchomości dotyczyło jedynie obszaru zajętego pod słup, zaś z faktu stałego przesyłania energii przy pomocy linii przebiegających przez nieruchomość powodów, nie sposób było wywodzić, aby przedsiębiorca przesyłowy korzystał z pozostałej zajętej części nieruchomości w stopniu równym z jej właścicielami. Istotnym było też, że nieruchomość powodów, w okresie którego dotyczyło żądanie była już zagospodarowana zgodnie z przeznaczeniem, stan ten był ukształtowany definitywnie, a powodowie nie udowodnili aby przebieg instalacji ograniczał ich zamierzenia inwestycyjne i aby zamierzenia takie w ogóle mieli. Byłyby one zresztą znacznie utrudnione, jeżeli nie w ogóle wyłączone i to nie z uwagi na przebieg instalacji, lecz ogólne położenie nieruchomości w dzielnicy śródmiejskiej zabudowanej domami jednorodziennymi. Powodowie nie wskazywali też na przeszkody w aranżacji terenu poza ograniczeniem możliwości posadowienia wysokich drzew. Zgodnie z niekwestionowaną oceną biegłego K. K. wyrażoną w ustnych wyjaśnieniach, posadowienie spornego słupa przy płocie, czyni nieznaczną uciążliwość z tego wynikającą. Układ przewodów biegnących do słupa nie utrudnia korzystania z nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem, w tym nie utrudnia racjonalnej gospodarki tą nieruchomością. Znaczenie miało – na co zwracał uwagę Sąd Rejonowy – że część przewodów biegnie w istocie w granicy nad ogrodzeniem nieruchomości, a pod częścią przewodów biegnącą ukośnie, w okresie, którego dotyczy żądanie znajdował się garaż. Umieszczenie nieruchomości w terenie wysoce zurbanizowanym sprawiało nadto, że przebieg spornej linii nie mógł mieć istotnego wpływu na ocenę estetyki terenu otaczającego dom powodów. Poza tym przedsiębiorstwo przesyłowe korzystając z nieruchomości powodów realizuje cele społeczne dostarczając energię służącą także oświetleniu okolicy, zaś jedna ze spornych linii służy wyłącznie do zasilania w energię nieruchomości powodów.

Z tych też względów Sąd Okręgowy za zasadne uznał obniżenie proponowanego przez biegłego współczynnika współkorzystania do poziomu 0,3.

Wobec tego należne powodom wynagrodzenie za okres od 30 kwietnia 1999 roku do 31 grudnia 1999 roku wynosiło 403,32 złote, za 2000 rok wynosiło 749,90 złotych oraz za okres od 1 stycznia 2001 roku do 27 października 2001 roku wynosiło 697,75 złotych. Obliczając te wartości Sąd Okręgowy zastosował metodologię proponowaną przez biegłego K. K., a to iloczyn wartości zajętej części gruntu, stopy kapitalizacji i stopnia współkorzystania (k. 518 akt, str. 13 opinii z 31 maja 2014 roku) uwzględniając okres, którego dotyczyło żądanie.

Obliczenia przedstawiały się następująco:

a) okres od 30 kwietnia do 31 grudnia 1999 roku - $14.661,65 * 0, (...) * 0,3 = 596$; $596/365 = 1,633$ zł za 1 dzień; $1, (...) * 247$ dni = 403,32 zł;

b) okres 2000 roku - $17.727,26 * 0,1410 * 0,3 = 749,90$ zł;

c) okres od 1 stycznia do 27 października 2001 roku - $17.129,67 * 0, (...) * 0,3 = 848,95$; $848,95/365 = 2,325$ zł za 1 dzień; $2,325 * 300$ dni = 697,75 zł.

Zatem należne powodom za wskazany okres wynagrodzenie wynosiło po zaokrągleniu 1.850 złotych. Jak już wskazano, chybionymi były zarzuty apelacji co do daty wymagalności dochodzonego pozwem roszczenia. Było ono bowiem wymagalne dopiero po prawidłowym wezwaniu do zapłaty, a takowe nie nastąpiło przed doręczeniem odpisu pozwu. Zatem, zgodnie z art. 481 k.c., odsetki od tej kwoty należne były powodom od dnia 10 października 2009 roku

Powodowie na etapie postępowania odwoławczego zmodyfikowali swoje żądanie domagając się za okres od 30 kwietnia 1999 roku do 27 października 2001 roku kwoty 3.710 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2004 roku, a w pozostałej części cofnęli powództwo dotyczące wskazanego żądania zrzekając się roszczenia. Sąd Okręgowy miał tu na względzie, że powodowie nie kwestionowali rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w części obejmującej umorzenie postępowania, co do roszczenia, które cofnęli na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Zatem w apelacji za okres od 30 kwietnia 1999 roku do 27 października 2001 roku powodowie pierwotnie domagali się zapłaty kwoty 9.678,08 złotych stosownie do żądania zmodyfikowanego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego pismem z dnia 2 listopada 2011 roku (k. 253 akt). Po dalszym ograniczeniu powództwa, już w toku postępowaniu odwoławczego, bezprzedmiotowe okazało się zatem orzekanie co do kwoty 5.968,08 złotych (9.678,08 - 3.710).

Rozpoznając w ramach apelacji zarzuty powodów dotyczące orzeczenia o kosztach Sąd Okręgowy mając na względzie długotrwałość postępowania oraz to, że w dacie wystąpienia z powództwem, nie została jeszcze ukształtowana jednolita linia orzecznicza dotycząca zasad ustalania wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, za zasadne uznał nie obciążanie powodów kosztami procesu i odstąpienie od obciążania ich kosztami sądowymi. Na gruncie art. 102 k.p.c. (odpowiednio art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – u.o k.s.) przyjmuje się bowiem, że szczególny wypadek określony tą regulacją, może wpływać z faktów związanych z przebiegiem procesu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 30 sierpnia 2013 roku, I ACa 449/13, Lex nr 1369227). Niezasadnym był natomiast wniosek powodów o zasądzenie na ich rzecz pełnej kwoty poniesionych przez nich kosztów postępowania. Przepis art. 102 k.p.c. nie może bowiem stanowić podstawy zasądzenia kosztów na rzecz strony przegrywającej. Nie zachodziły także podstawy do zasądzenia tych kosztów od pozwanego na podstawie art. 100 k.p.c. w sytuacji gdy powodowie ulegli co do istotnej części swojego żądania.

Z uwagi na odmienne orzeczenie o roszczeniu głównym, uznać należało, że pozwany przegrał spór w 13,38%. W takiej też części należało obciążyć go nieuiszczonymi w toku procesu kosztami sądowymi wynoszącymi 1.689,81 złotych i obejmującymi pokryte tymczasowo ze środków budżetowych koszty wynagrodzenia biegłej oraz opłatę od rozszerzonego powództwa (1.272,81+417 zł). Podstawą rozstrzygnięcia w tej części był art. 83 ust 2 w zw. 113 ust. 1 u.o k.s. i art. 100 k.p.c. Wbrew zarzutom powodów wskazać tu trzeba, że Sąd Rejonowy prawidłowo obliczył opłatę od rozszerzonego powództwa. Decydującym dla ustalenia jej wysokości był bowiem okres jakiego dotyczyło nowe żądanie,

nie zaś to, że kwotowo żądanie to pokrywało się w części z powództwem za wcześniejszy okres, które jednocześnie zostało cofnięte.

Orzeczenie w przedmiocie częściowego uchylecia wyroku i umorzenia postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 386§3 k.p.c. w zw. z art. 203§4 k.p.c. i art. 355 k.p.c. zwłaszcza, że okoliczności sprawy nie wskazywały aby ograniczenie żądania pozwu przez powodów było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, sprzeczne z prawem albo aby zmierzało do jego obejścia.

Opisanej w sentencji zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy dokonał na podstawie art. 386§1 k.p.c., a w pozostałej części oddalił apelację jako bezzasadną zgodnie z art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy miał na względzie te same, opisane wyżej, okoliczności przemawiające za nie obciążaniem powodów kosztami procesu stosownie do regulacji art. 102 k.p.c. oraz uzasadniające odstąpienie od obciążania ich kosztami sądowymi zgodnie z art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust 4 u. o k.s.

Uwzględniając stopień w jakim pozwany przegrał postępowanie odwoławcze (tj. 10,23%) Sąd Okręgowy na podstawie art. 83 ust 2 w zw. 113 ust. 1 u.o k.s. i art. 100 k.p.c. obciążył go odpowiednią częścią nieuiszczonych w tym postępowaniu kosztów sądowych, które obejmowały wynagrodzenie biegłego i wyniosły łącznie 1.882,60 złotych.

SSR del. Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Leszek Dąbek